Cena pojed. nr. 1 z

Rok VII 28-go lutego 1926 r. Nr. 4.

RYBAK POLSKI

Dwutygodnik poświęcony popularyzowaniu rybactwa.
Organ oficjalny Wielkopolskiego Towarzystwa Rybackiego w Poznaniu-Wydziału Rybackiego Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie-Centralnego Towarzystwa Rybaków Lądowych Województwa Pomorskiego w Toruniu - Towarzystwa Rybackiego Wód Kujawsko-Kaliskich w Włocławku - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Nowym Sączu - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Gorlicach - Towarzystwa Rybackiego w Warszawie - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Jaśle i Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Trembowli.

Wydawany przy pomocy zasiłku Min. Roln. i Dóbr Państw.

—— Wychodzi 15-go i ostatniego każdego miesiąca ——

Redaktor: Prof. Dr. Edward Schechtel

Adres red. i administracji: Poznań, ul. Mickiewicza 33 — Godziny biurowe codziennie od 9-13 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor przyjmuje we wtorek, środę i czwartek od 12-18. — Telefon nr. 62-43, 63-84, 63-85, 64-42. — P. K. O. w Poznaniu nr. 206454

Abonament, tylko roczny, wynoszący 16 zł. można zamawiać przez każdy urząd pocztowy lub przez listonosza. Wpłatę uskuteczniać można kwartalnie po 4 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 40 zł, 1/2 str. 25 zł, 1/4 str 15 zł, 1/8 str. 10 zł, 1/16 str. 5 zł. Za tekstem i na ostatniej stronie o 50% drożej. Należność płatna z góry przy zamówieniu. Przy powtarzaniu ulgi według umowy. Urzędy i instytucje państwowe uzyskują 10% zniżky. Zamówienia do poszczególnych numerów nadsyłać najdalej do 10-go i 25-go każdego miesiąca.

Prof. Dr. Edward Schechtel.

NOWOCZESNA GOSPODARKA JEZIORNA.

(Ciąg dalszy.)

Zaprowadzanie sandacza w postaci ikry jest o tyle niepewnem, że ikra jego jest bardzo wrażliwa na zaziębienie. Temperatura 14—18° R. jest dla rozwoju najkorzystniejsza. Jeżeli nastąpią zimna lub co gorsze mrozy, czy to w czasie transportu, czy też w czasie kiedy ikra jest w wodzie, to jajka masowo obumierają i w tem należy upatrywać przyczynę, dla której często w wodach naturalnych przepada w danym roku cały spodziewany przybytek, oraz klucz do częściowego wytłumaczenia przypadkowości w hodowli sandacza.

Z tego też powodu w nowszych czasach coraz częściej hoduje się sandacza na roczny narybek w stawach (12—15 cm

długi i ważący około 20 g sztuka) i dopiero potem obsadza się nim jeziora. Jest to sposób racjonalniejszy i bez porównania skuteczniejszy niż obsadzanie zalęgłą ikrą, chociaż znacznie droższy i kłopotliwszy. Opisawszy poprzednio krótko sposób uzyskiwania narybku sandacza przez A. Gostkowskiego, poniżej podaję jeszcze inny.

M. v. d. Borne wybitny stawowy hodowca niemiecki uzyskiwał sandacze obsadowe w sposób następujący: Do kanału dopływowego, który dostarczał wody do stawów karpiowych, a który w jednem miejscu rozszerzał się stawowato i w tem miejscu był dość głęboki a dno miał nieco kamieniste, wpuszczał pewną ilość tarlaków sandacza. To stawowate rozszerzenie kanału nie było w inny sposób zagospodarowane i nie było spuszczane. W jesieni poławiało się w stawach, do których kanał ten dostarczał wody, wiele narybku sandacza dochodzącego do 18 cm długości, który wylęgłszy się w kanale, przechodził następnie z wodą przez kraty do stawów. Jest to zarazem dowodem, jak delikatnym jest wycier sandacza, gdyż poza nim z innych ryb żyjących w kanale żadna nie przedostawała się do tych stawów. W Trzeboni wpuszczają do jednego stawu 30 par tarlaków sandacza i urządzają gniazda. Przy odłowie narybku sandacza trzeba z nim ogromnie ostrożnie postępować, gdyż bardzo łatwo ginie, jeżeli tylko woda się zmąci lub t. p. Najlepiej wybierać narybek sandacza najpierw i on to sam ułatwia, gdyż gromadzi się przed karpiem wzgl. innemi rybami w łowisku, a następnie gromadząc się nawet razem z karpiem w łowisku trzyma się w przeciwieństwie do karpia powierzchni i górnych warstw wody, unikają zmącenia wody dołem przez poruszające się tam karpie. Wobec tego zaciąga się naprzód włokiem po wierzchu i łowi prawie same sandacze a po wybraniu sandaczy ciągnie się gruntem na karpie.

Do hodowli narybku sandacza najlepiej wybierać stawy nieduże i takie, które dadzą się napewne zabezpieczyć przed napływem szczupaków lub okoni, gdyż te ostatnie mogą zupełnie wyciąć sandacza. Tak np. do stawu Vlkovic (pow. 91 ha) w Trzeboni wpuszczono obok 6000 szt. karpi także 60 sztuk tarlaków sandacza. Staw ten o glebie ubogiej i dnie niemulistem pozwalał na dogodny odłów sandacza. W r. 1913 po dwóch latach zalania spuszczono go, lecz kroczków sandacza było bardzo niewiele, gdyż dostały się z wodą szczupaki i okonie i uporały się z małymi sandaczami . Tarlaki sandacze odłowiono w ilości 60 sztuk, bez ubytku.

Z tego co wyżej powiedziano widać, że hodowla narybku sandacza w stawach nie nastręcza trudności przy zachowaniu pewnych reguł. A więc obierać stawy o dnie twardem, nie-

mulistem, możliwie piaszczystem lub żwirowatem, o niedużej powierzchni i dające się zupełnie zabezpieczyć przed szczupakami i okoniami, a obsadziwszy je tarlakami (10—30 par) i urządziwszy im ewentualnie sztuczne tarliska, o ile teren nie posiada naturalnych warunków, z łatwością uzyskujemy 30.000 — 40.000 — 120.000 i t. d. (zależnie od warunków danego roku) sztuk narybku. Wobec tego też jasnem jest, że nie ma co się ubijać gwałtownie za uzyskiwaniem luźnej ikry, skoro jest to obecnie i zapewne zawsze zostanie bez praktycznego znaczenia. Przed wojną sprzedawano narybek sandacza przeciętnie po 10 groszy za 1 sztukę, bez względu na długość (Trzeboń).

Dla potrzeb jeziornego gospodarstwa wystarczyłoby zorganizować w kraju szereg rozrzuconych centr produkcji narybku sandacza w stawach i stamtąd możnaby bez trudności zaopatrywać jeziora w materjał obsadowy. Jest to jednak dopiero muzyka przyszłości. Narazie tych centr nie ma, wypadki zaś obsadzania jezior narybkiem sandacza są zupełnie sporadyczne.* Przyczyną tego jest nietylko brak produkcji, ale może przedewszystkiem brak gospodarki na jeziorach. Nie waham się stwierdzić, że obecnie olbrzymia przewaga gospodarzy rybaków jeziornych nie zdaje sobie sprawy z konieczności i zasad gospodarki, że mało co robi dla podniesienia rybostanu a jeżeli robi, to niestety najczęściej źle, fałszywie. Nic też dziwnego, że skoro nie ma potrzeby, nie ma popytu należytego za materjałem obsadowym, to nie rozwjia się i produkcja. Bierność i apatja rybaków, trudność w zrzeszaniu się i brak zmysłu współpracy w towarzystwach zawodowych z jednej strony, a brak należytego poparcia ze strony Państwa, walczącego z trudnościami w pierwszych latach swego odrodzonego po wiekowej niewoli istnienia z drugiej strony, są temi przyczynami, które się na stan obecny złożyły.

Oprócz narybku możemy używać do obsady jezior także kroczków sandacza. Skutek jest oczywiście jeszcze pewniejczy, gdyż większe ryby tem łatwiej uchodzą pościgowi innych ryb drapieżnych. Kroczek sandacza może ulec już tylko bardzo dużym szczupakom, okoń zaś nie wchodzi w rachubę, gdyż nie dorasta takich rozmiarów, aby mógł być niebezpiecznym dla kroczka sandacza, mierzącego około 30 cm. W praktyce jednak obsadzanie kroczkami rzadko będzie mogło być stosowane — chyba w wypadkach, gdzie się je ma własnej produkcji, ze stawów blisko położonych — ponieważ jest to materjał drogi, wymagający dużego nakładu a pozatem ogromnie trudny do transportu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PROTOKÓŁ

Zjazdu Rybaków z ziem b. zaboru rosyjskiego i Walnego Nadzwyczajnego Zebrania Członków Towarzystwa Rybackiego w Warszawie odbytego w dniu 28 listopada 1925 r. w Warszawie przy ul. Kopernika Nr. 30 w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

Przewodnictwo Zjazdu i Walnego Zebrania objął Prezes Zarządu Towarzystwa p. Mieczysław Kaczanowski, na assesorów zaprosił p. L. Dreczkowskiego i p. Dużewicza, na sekretarza p. W. Tomczaka.

Przewodniczący udziela głosu przedstawicielowi Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych p. Dr. Lubeckiemu, który powitał Zjazd w imieniu Ministerstwa, zaznaczając głębokie zainteresowanie czynników rządowych obradami tego Zjazdu.

Z kolei p. Janusz Mieszkowski — kierownik biura Towarzystwa — odczytuje sprawozdanie z działalności Zarządu Towarzystwa, które dołączone zostaje do tego protokółu.

Po dyskusji, jak się rozwinęła po odczytaniu tego sprawozdania, zabierali głos pp. Dreczkowski, Dużewicz, Kozłowski i inni, informując się o przeprowadzonych doświadczeniach z ikrą sandacza i o sprawie narybku węgorza, który Towarzystwo zamierzało sprowadzić dla potrzeb swoich członków. P. Dreczkowski wskazał, że kroczki węgorza możnaby było wyławiać na Wiśle w okolicach Torunia.

Przewodniczący poprosił p. Dreczkowskiego o przedstawienie planu tej akcji na piśmie i złożenie go Zarządowi Towarzystwa Rybackiego.

Następnie p. Wł. Tomczak odczytał referat p. inż. Tadeusza Rozwadowskiego o produkcji zapłodnionej ikry sandacza w Jeziorach koło Grodna, w zastępstwie nieobecnego na Zjeździe p. Rozwadowskiego. Przedstawiony proces produkcji zainteresował żywiej zebranie i do dyskusji zapisało się szereg osób, wyrażając potrzebę nieustawania w tych doświadczeniach i zalecając podjęcie tego trudu w roku następnym.

P. Dużewicz zaofiarował pomoc w tym względzie w postaci wyłowienia na swoim terenie rybnym stu par sandaczów, w okresie odłowów zimowych i udzieli do tego odpowiedniego miejsca na swojej wodzie.

Po tym referacie zabrał głos p. Dreczkowski i poruszył sprawę potrzeb rybaków w dziedzinie podniesienia swojej gospodarki rybnej i opieki ze strony czynników rządowych, przez szybsze przedłożenie ciałom ustawodawczym projektu ustawy

rybackiej, zabezpieczającej prawidłową użytkowność wód rybnych na terenie zaboru rosyjskiego.

Dyskusja, jaka się rozwinęła po tym referacie, dała wyraz odczuciu palącej potrzeby uzdrowienia stosunków w dziedzinie gospodarki na jeziorach i rzekach w b. zaborze rosyjskim. Podkreślono fatalne skutki gospodarki rabunkowej na tych wodach, brak jakiejkolwiek ochrony ryb w czasie tarła, używanie sieci zbyt gęstych, wydzierżawianie wód niezawodowym rybakom, brak odpowiedniego wyposażenia w należyte i miarowe sieci i inne narzędzia, wyzysk kupców rybnych i zależność od nich rybaka pod względem materjalnym, co się szczególniej wyraża przy regulowaniu czynszów dzierżawnych, gdyż rybak, aby uregulować czynsz dzierżawny, zmuszony jest w celu uzyskania gotówki wysprzedawać swój towar naprzód po cenie minimalnej.

Po referacie p. Dreczkowskiego zabrał głos Przewodniczący p. Kaczanowski, który przedstawił starania swoje o przyśpieszenie opracowania projektu ustawy rybackiej, zwracając się w tej sprawie w imieniu Towarzystwa do klubów sejmowych, ilustrując stan gospodarki rybnej i rybactwa, na ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

Z odpowiednim wnioskiem na plenum Senatu w roku bieżącym wystąpił senator Dr. Maksymiljan Thullie, który podniósł konieczność zajęcia się tą sprawą czynników rządowych i przedłożył rezolucję, wzywającą Rząd do przedstawienia w najkrótszym czasie ciałom ustawodawczym projektu ustawy rybackiej. Senat uchwalił tę rezolucję. Następnie, jak wiadomo Zarządowi Towarzystwa, ustawa ta została opracowana przez Ministerstwo Rolnictwa i po uzgodnieniu kompetencji czynników administracyjnych z Min. Sprawiedliwości, ustawa ta przejdzie do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i zostanie przedłożona Sejmowi.

Z kolei Przewodniczący w swoim referacie zobrazował stan rynku rybnego i stwierdził, że olbrzymi dowóz ryb z obcych krajów na rynki nasze wytwarza niezmierną konkurencję dla produkcji krajowej i pomimo cła, jakie zostało wymierzone na ryby zagraniczne, nie przestał być groźnym dla rodzimej wytwórczości. Dlatego też Zarząd Towarzystwa zwraca się do miarodajnych czynników rządowych o podniesienia stawek celnych na ryby przywożone z obcych krajów.

Dalej stwierdza on, że samo cło ochronne nie wytworzy pewnej zapory dla wwozu tego artykułu, lecz musi temu towarzyszyć wysiłek samych rybaków, prowadzących rybołóstwa i drogą własnej organizacji handlowej i kredytowej

muszą wytworzyć silny ośrodek przeciwstawiający się na rynku własną produkcją. Równocześnie gdyby to dało się osiągnąć, należy rozwinąć silną propagandę w społeczeństwie, aby zaopatrywało swoje potrzeby w konsumcji ryb z krajowych rybołóstw. Wreszcie, aby rybak wyzbył się kosztownego pośrednictwa w sprzedaży ryb i kupnie sieci, do czego zmuszony jest wskutek braku własnych środków pieniężnych; należy stworzyć własny kapitał drogą udziałów i wkładów oszczędnościowych i powołać do życia w tym celu rybacką spółdzielnię pożyczkowo-oszczęonościową.

Aby znów zorganizować pomoc rybakom w osiaganiu dzierżaw i pracy na wodach, należy utworzyć przy Towarzystwie Rybackiem Wydział pośrednictwa pracy; Towarzystwo ze swej strony, posiadając już przedtem powołaną do życia Komisję Kwalifikacyjną, może z pożytkiem pracować na tem polu dla szerokich kół rybackich i właścicieli rybołóstw.

W tych sprawach zostały przedstawione odpowiednie wnioski, a więc: założenie Spółdzielni Rybackiej Handlowej i Kredytowej oraz Wydziału pośrednictwa pracy i zostały jednogłośnie przez zebranie przyjęte.

Dyskusja, jaka się w tych sprawach rozwinęła, stwierdziła potrzeby tych instytucji.

Uchwalono udziały 10-cio złotowe i wybrano Komisję do zorganizowania tych instytucji w osobach następujących pp.:

Kaczanowskiego Mieczysława,
Tomczaka Władysława,
Kozłowskiego Stefana,
Jachimiaka Stanisława,
Skoszkiewicza Łucjana,
Gajewskiego Bronisława,
Misiewicza Antoniego.

Zjazd, uznając potrzebę przedstawienia wszystkich bolączek rybactwa w b. zaborze rosyjskimi aby stan ten uzdrowić i naprawić, powziął następujące uchwały:

1. Zjazd uchwala zwrócić się do Sejmu i Senatu z prośbą o wezwanie Rządu do przyśpieszenia wniesienia projektu ustawy rybackiej i by odnośne czynniki rządowe wyjaśniły dlaczego nie zastosowały się do rezolucji Sejmu z 1919-go roku, wskazującej komu należy wydzierżawiać objekty rządowe, a wydzierżawiały je osobom z poza tych kół.

2. Zjazd uchwala zwrócić się do Rządu o rozciągnięcie silnego nadzoru nad rybołóstwami prowadzonemi przez dzierżawców z poza kół rybackich i w razie stwierdzenia uchybień,

noszących cechy gospodarki rabunkowej, aby ci dzierżawcy byli usuwani i kontrakt z nimi był rozwiązany.

3. Zjazd uchwala, aby Towarzystwo Rybackie wyłoniło Komisję, która będzie określać kwalifikacje rybaków co do ich uzdolnienia do prowadzenia racjonalnej i prawidłowej gospodarki rybnej. Komisja ta zarazem egzaminuje kandydatów z ich znajomości zawodu rybackiego oraz bada sumienność i akuratność wywiązywania się ze swych zadań. W związku z tem, Zjazd prosi odnośne czynniki rządowe, aby przy wydzierżawianiu objektów rządowych, przyjmowano tylko do przetargów osoby, które wykażą się takiemi zaświadczeniami.

4. Ponieważ niektóre wody rządowe wydzierżawione zostały zawodowym rybakom za czynszem, zbyt wysoko wyśrubowanym przez licytantów z poza kół rybackich, którzy, licytując, mieli na myśli inny sposób pokrycia wysokiej tenuty dzierżawnej, a, mianowicie, przez rabunkowe połowy ryb, więc Zjazd prosi odnośne władze rządowe o zbadanie takich kontraktów dzierżawy i o obniżenie czynszu dzierżawnego do norm właściwych, zgodnych z rzeczywistym stanem korzyści, jakie z nich dzierżawca osiąga, przy racjonalnem gospodarowaniu.

5. Zjazd stwierdza, że kontrakty dzierżaw na wody rządowe są opracowane zbyt zawile, co utrudnia należyte zrozumienie przez wydzierżawiającego, Zjazd więc prosi odnośne czynniki o poprawienie tych kontraktów wspólnie z władzami Towarzystwami Rybackiego. Odpowiednie wnioski w tym celu Towarzystwo Rybackie może przedstawić.

6. Zważywszy dalej, że wobec bardzo wyniszczonych terenów wodnych w obrębie b. zaboru rosyjskiego, dzierżawcy tych wód są zbyt obciążeni podatkiem obrotowym od swoich rybołóstw w wysokości 2 i pół proc., to jest na rzecz Skarbu 2%, i na rzecz Samorządu ½%, a to z powodu tego, że produkt rybny nie został zaliczony do artykułów pierwszej potrzeby, od których płaci się podatek obrotowy od ½% (w hurcie) do 1% (w detalu), Zjazd prosi o zaliczenie produktów rybnych w stanie surowym do artykułów pierwszej potrzeby i o wyznaczenie podatku obrotowego odpowiadającego temu zaliczeniu.

7. Kraj nasz nie posiada wytwórni sieci, potrzebnych do połowu ryb i sieci te sprowadzane są z zagranicy. Cło od tych sieci jest dość wysokie, bo wynosi od kilograma 2,50 zł, wobec tego sieci są u nas niepomiernie drogie. W stosunku do kwot, osiąganych za sprzedawane ryby, cena 1 kg sieci równa się obecnie cenie 12 kg sandacza, podczas, gdy przed

wojną 1 kg sieci równał się 2 kg sandacza. Dlatego też Zjazd prosi odnośne Władze państwowe o zniesienie cła na sieci, sprowadzane przez Towarzystwo Rybackie w Warszawie dla jego członków.

8. W celu ochrony produkcji krajowej, Zjazd prosi odnośne Władze rządowe o podniesienie stawki celnej na ryby sprowadzane z obcych krajów, uważając dotychczasową za niską.

9. Zjazd informuje, iż Towarzystwo Rybackie w Warszawie, starając się o zarybienie wód sandaczami, przystąpiło w tym celu, w roku bieżącym do produkcji narybku sandacza sposobem sztucznego zapładniania ikry. Akcję tę przeprowadzono na objekcie wodnym, udzielonym przez jednego z członków Towarzystwa w Jeziorach koło Grodna i w Augustowie. Ponieważ do tego rodzaju produkcji należy mieć odpowiednio przysposobione tereny wodne, więc Zjazd uchwala wniosek:

„Powierzyć Zarządowi zwrócenie się do odnośnych Władz państwowych o udzielenie odpowiedniego terenu na urządzenie stawków do prowadzenia wychowu narybku szlachetniejszych gatunków ryb, dla potrzeb rybactwa ziem b. zaboru rosyjskiego.

Gdyby odnośne władze nie były w stanie, ze względu na obowiązujące przepisy prawne, udzielić tego terenu Towarzystwu bezpłatnie, to aby udzieliły go w drodze sprzedaży przy spłacie na zasadach długoterminowego kredytu.

Upoważnia się Prezydjum Zarządu Towarzystwa do przeprowadzenia tej tranzakcji, akceptując wysokość zapłaty, jaka będzie określona przy układach z odnośnymi Władzami państwowemi w tej sprawie.

10. Towarzystwo Rybackie dotychczasową pracą swą dowiodło stałego i silnego dążenia do podniesienia gospodarki rybnej na jeziorach i rzekach i wzbogacenia ich w szlachetniejsze gatunki ryb, a poznawszy trudne warunki materjalne dzierżawców, rybaków zawodowych, pragnie im przyjść z pomocą w drodze taniego i dogodnego kredytu i w tym celu Zjazd uchwala założenie Spółdzielczej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. Jednakowoż fundusze tej kasy nie są wystarczające na wydatną pomoc rybakom w tym kierunku, więc Zjazd prosi odnośne czynniki rządowe o udzielenie pożyczki na te potrzeby za oprocentowaniem.

11. Zjazd uchwala założenie Spółdzielni Handlowej rybackiej, której zadaniem będzie skup towaru rybnego od członków Spółdzielni.

12. Jeden udział do Spółdzielni, jak również do Kasy Rybackiej wynosi — złotych 10.

13. Udziałowcami Spółdzielni i Kasy — mogą być tylko członkowie Towarzystwa Rybackiego w Warszawie lub jego Oddziałów.

14. By przedstawić właściwym Władzom potrzeby rybactwa i uchwały powzięte na zjeździe, zostali wybrani specjalni delegaci, w osobach pp. Dreczkowskiego Leonarda, Dużewicza Franciszka, Kaczanowskiego Mieczysława, Kozłowskiego Stefana, Kozłowskiego Wacława i Fajfera Romana, którzy opracowany memorjał do władz złożą osobiście, pp. Marszałkowi Sejmu i Senatu, oraz pp. Ministrom.

Na tem obrady zjazdu zakończono.

(—) Wł. Tomczak, sekretarz. (—) Mieczysław Kaczanowski, prezes.

KOMUNIKATY MINISTERSTWA ROLNICTWA i D. P.

Rybołóstwo morskie w styczniu 1926 r.

Połowy			Łosoś	Węgorz	Flądra	Śledzie	Szproty	Inne gatunki ryb	Ogólnai ilość złowionych ryb w kg	Ogólna wartość w złotych
Ilość rybaków	Ilość łodzi z silnikiem	Ilość łodzi bez silnika								
			Ilość złowionych ryb w kg							
866	67	155	2,957	4,750	1,485	56,700	22,170	13 850	101,912	
			Cena w złotych za kilogram							
			6,00	2,30	0,70	0,70	0,40	1,65		96.981,50

W styczniu 1926 r. wskutek mrozów i lodów połowy były utrudnione; rybacy helscy nie wyjeżdżali na połowy przez 12 dni, z Gdyni przez 3 dni, poza tem było 8 dni burzliwych, w ciągu których również nie wykonywano połowów na całem wybrzeżu. W porównaniu z grudniem 1925 r. połowy łososi znacznie zmniejszyły się; łowiono jedynie przez dwa dni mielnicę z dobrym skutkiem. Połowy szprotów dały wyniki b. małe, lepsze nieco były połowy śledzia, lecz trwały zaledwie 1—2 dni. Połowy innych ryb były b. małe. — Wędzarnie rybackie pracowały b. mało. — Wskutek burzy i lodów w styczniu r. b. uległo zniszczeniu 14 sieci śledziowych wartości 550 zł.

W okresie sprawozdawczym wydano rybakom z Gdyni pożyczek ulgowych 4% na sumę 17.500 zł, pozatem jedną pożyczkę 10% — 300 zł, ponadto rozdzielono zapomogę, udzieloną przez Ligę Morską i Rzeczną, w wysokości 675 złotych.

ROZMAITOŚCI.

KALENDARZYK RYBACKI NA MARZEC.

Woj. Poznańskie: b. Rej. Poznańska: Ochrona raka. Od 15. III.—15. VI. przepławki mają być otwarte dla przepływu ryb. Od 15. III.—31. VII. zakaz połowu ryb na tarliskach ochronnych. W b. Rej. Bydgoskiej: Ochrona raka. Od 15. III. do 1. sierpnia zakaz połowu ryb na tarliskach ochronnych.

Woj. Pomorskie: Ochrona raka i lipienia.

Woj. Małopolskie: Ochrona raka przez cały miesiąc, od 16. III. ochrona raka, lipienia, głowicy i jazia.

W gospodarstwie stawowem dokonuje się obsady stawów. Tartaki pozostają w zimochowach, osobno mleczaki i ikrzaki.

W gospodarstwie jeziornem trwają połowy zimowe dużymi niewodami.

W pstrągarniach pora wylęgu ikry łososia, troci, pstrąga. Rozpuszcza się wylęgły narybek względnie zaczyna karmić przy końcu okresu trawienia pęcherzyka żółtkowego, wówczas gdy rybki nie leżą mniej lub więcej na boku, z powodu objętości pęcherzyka, lecz zachowują pozycję normalną. Pora przygotowań do ewentualnej kampanji wiosennej (lipień, głowacicą, pstrąg stalogłowy).

Pracownia Rybacka Państwowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy (Zacisze 8 I p.) przyjmie bezpłatnego praktykanta do swego doświadczalnego gospodarstwa pstrągowego na Wilczaku. Informacyj szczegółowych udziela się zgłaszającym pisemnie.

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	POZNAŃ				TORUŃ			GRUDZIĄDZ		
	3. 2. 26	10. 2. 26	17. 2. 26	24. 2. 26	5. 2. 26	12. 2. 25	19. 2. 26	13. 2. 26	20. 2. 26	27. 2. 26
Węgorze . . .	—	4,80	5,00	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze . .	4,00—4,80	3,20—4,00	3,60—4,80	4,00—4,60	5,00	4,60—5,00	4,00—5,00	—	5,60	6,00
Szczupaki . .	2,80—3,20	3,00—3,40	3,00—4,00	3,00—3,80	2,60—3,00	3,20—3,60	2,60—3,60	4,00	3,60—4,00	3,60—4,00
Leszcze . . .	1,60—3,00	2,00—2,40	2,00—3,00	2,40—3,00	2,40	2,40—3,00	2,00—3,00	3,00	1,40—3,20	3,00
Liny	2,80—3,20	3,00—3,40	4,00—4,40	3,00—3,80	3,00—3,40	4,00	3,20—3,60	—	4,00	4,00
Karasie . . .	1,80—2,80	2,00	3,00	2,40—3,00	3,00	3,60	—	—	3,20	—
Sumy	—	—	—	—	—	4,00—4,60	2,40—3,00	—	—	—
Okonie	1,60—2,80	1,60—,240	2,00—3,00	2,40—3,00	2,00	1,20—3,00	1,60—3,00	1,00—2,80	2,40	1,60
Płotki	0,60—1,00	1,00—1,50	1,00	1,00—1,40	1,00—1,80	1,00—2,40	0,80—1,60	1,00—2,00	1,20—1,40	1,00—1,60
Drobne ryby.	0,60—1,00	0,60	0,60	1,00—1,40	—	—	—	—	—	—
Raki (kopa) .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy . . .	—	1,60	2,40	—	—	—	2,40	—	—	—
Cyrty	—	2,40—3,00	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie . . .	—	—	—	—	5,00	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	2,40	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	3,00	3,00	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	4,80	4,40—4,80	4,40	4,00—4,80	—	—	4,00	—	—	—
Sielawy. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze . . .	0,60—1,00	1,20	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—		—	—	—	—	—	—	—	—
Jazie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	KATOWICE		CZĘSTOCHOWA		ŁÓDŹ				RADOM	
	18. 2. 26	25. 2. 26	12. 2. 26	19. 2. 26	22. 1. 26	5. 2. 26	12. 2. 26	19. 2. 26	18. 2. 26	25. 2. 26
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	4,50	4,50
Sandacze	6,00	5,00	4,00—4,50	4,00—4,30	4,00—4,50	4,00—4,40	4,00—4,50	4,00—4,50	4,50—5,50	4,50—5,50
Szczupaki	5,00	5,00	4,60—5,00	4,60—5,00	3,50—4,50	3,00—4,50	3,00—4,60	3,00—4,50	4,50	4,50
Leszcze	3,60	—	3,50—4,00	3,50—3,80	3,00—3,50	3,00—3,50	3,00—3,50	3,00—3,50	—	—
Liny	3,80—4,00	4,50	4,00—4,50	4,00—4,30	3,25—3,50	3,00—4,50	3,00—4,60	3,00—4,50	—	—
Karasie	—	—	3,50—4,00	3,50—3,80	3,50—3,80	3,00—4,25	4,00—4,50	4,00—4,50	4,50	4,50
Sumy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okonie	3,60	3,60	—	—	1,80—2,50	1,50—2,50	1,50—2,50	1,50—2,50	3,00	3,00
Płotki	2,40—2,80	—	3,00—3,20	2,80—3,00	1,60—2,30	1,80—2,00	1,50—2,50	1,50—2,25	2,50	1,80—2,50
Drobne ryby	—	—	2,50—3,00	2,50—3,00	1,00—1,80	0,90—1,25	1,00—1,50	1,00—1,50	1,00	1,00
Raki (kopa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	4,00	4,50	4,50—5,00	4,50—5,00	3,80—4,75	4,00—4,50	3,20—4,60	3,25—4,50	4,50	4,50
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	—	3,00—3,60	3,00—3,30	—	—	—	—	—	—
Jazie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	WARSZAWA		WŁOCŁAWEK				PŁOCK			
	5. 2. 26	12. 2. 26	22. 1. 26	29. 1. 26	5. 2. 26	12. 2. 26	5. 1. 26	15. 1. 26	22. 1. 26	29. 1. 26
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze . . .	4,00—4,50	3,50—3,80	4,00	5,00	4,00	3,00—4,00	4,00	—	—	—
Szczupaki . .	3,75—5,00	4,00—,500	4,00	3,00	4,00	3,00—4,00	3,00	—	2,60—3,00	3,50
Leszcze	3,50	3,50	4,00	3,00	3,50	3,50	—	—	—	2,50
Liny	—	4,00—4,50	3,00	3,50	4,00	3,50—4,00	—	—	—	—
Karasie	4,00	4,00—6,00	—	3,00	3,50	—	—	2,50	—	—
Sumy	4,00	4,00	—	—	—	—	—	—	—	—
Okonie	2,50 - 3,00	—	—	1,50	1,00	2,00	—	—	—	—
Płotki	—	—	—	1,00	1,50	1,60	—	—	—	—
Drobne ryby .	2,00	1,50	1,50	0,50	1,00	0,60	0,60	1,00	1,00	1,00
Raki (kopa) . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	13,00—15,00	15,00	—	—	7,00	—	—	7,00	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	3,60—4,50	4,00 4,50	4,50	4 00	4,00	4,00	—	—	—	—
Sielawy	3,00	3,20	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	LUBLIN		KRAKÓW			STANISŁAWÓW			STRYJ	
	18. 2. 26	25. 2. 26	12. 2. 26	19. 2. 26	26. 2. 26	12. 2. 26	19. 2. 26	26. 2. 26	12. 2. 26	19. 2. 26
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze	—	3,00—4,00	—	—	—	4,50	4,00—4,50	4,00—4,50	—	—
Szczupaki	4,50—4 75	4,50—4,80	4.00—5,00	4,00—5,00	5,00—6,00	4,50	4,50	4,50—5,00	5 50—6,00	5,00—5,50
Leszcze	3,00—3 20	4,00—4,20	4,00	4,50—5 00	4,50—5,00	3,50	3,00—3,50	3,00 -3,50	—	—
Liny	1,50—2,20	3,00—3,15	4,00	4,00	5,00	4,50	—	4,00	—	—
Karasie	—	3,00—3,50	—	—	—	3,80	—	—	—	—
Sumy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okonie	—	2,50—3,00	—	—	—	2,50	2,00—2,50	2,00—2,50	—	—
Płotki	2 00—2,20	2,00—2,20	—	—	—	—	—	1,50	2,00—2,50	2,00—2,50
Drobne ryby	0,80—10,0	1,20—1,80	—	—	2,00—2,50	1,00	1,00—1,50	1,00	2,00—2,50	2,00—2,50
Raki (kopa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	4,00	—	4,50—5,00	4,50	4,00—4,50	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	2,50—3,00	2,50—3,00	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	4,25—4,50	4,50—4,80	4,50—5,00	4,50—5,00	5,00—5,80	4,00—4 50	4,00—4,50	4,00—4,50	5,50—6,00	5,00—5,50
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	—	2,00—2,50	2,00—2,50	4,50—5,00	3,00	3,00	2,80—3,00	2,50—3,00	2,00—2,50
Jazie	—	3,00—4,00	4,00	4,50—5,00	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	HALICZ		Tarnopol	Augustów	WILNO		BIAŁYSTOK			
	12. 2. 26	19. 2. 26	10. 2. 26	luty 26	5. 2. 26	12. 2. 26	28. 1. 26	4. 2. 26	11. 2. 26	18. 2. 26
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze	2,00—2,50	2,00—3,50	—	—	3,00—4,00	3,00—3,50	—	—	—	—
Szczupaki	2,50—3,50	2,50—3,50	4,00—5,00	2,00—2,50	2,00—2,50	2,75—3,50	1,00—1,80	1,00—1,80	1,00—3,25	1,20—3,25
Leszcze	2,00—2,50	2,00—2,50	2,00	2,50—3,00	2,00—3,00	3,00—3,50	—	—	—	—
Liny	—	—	4,00	—	—	—	—		—	—
Karasie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sumy	1,00—1,50	1,00—1,50	—	—	—	2,50—3,00	—	—	—	—
Okonie	1,00—1,50	1,00—1,50	3,00	0,60—2,00	2,75—3,50	2,50—3,00	0,30—1,25	1,50—2,00	0,80—1,50	—
Płotki	—	—	2,00—2,50	0,40—1,50	1,50—2,00	1,30—2,00	0,20—1,25	0,20—1,20	0,30—1,50	0,25—2,00
Drobne ryby	—	—	1,50—2,00	0,40—0,60	1,20—1,50	1,50—2,00	0,25—0,40	—	—	—
Raki (kopa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	2,00—3,50	2,00—3,50	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	0,40—0,50	0,25—0,30	0,25—0,40	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stynki	—	—	—	1,00—1,20	1,00—1,20	1,20—1,50	0,60—0,75	0,70—0,80	0,70—0,85	0,80—1,00
Karpie	—	—	3,00—4,00	—	—	—	4,00	4,00	4,00	4,00
Sielawy	—	—	—	—	2,50—4,00	3,00—4,00	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	0,40—0,50	—	—	—	—	—	—
Świnki	1,50—2,50	1,50—2,50	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazie	1,50—2,50	1,50—2,50	—	—	—	—	—	—	—	—

Czcionkami Drukarni „Poradnika Gospodarskiego", Poznań.